

Pol, Jolanta

Wystawa "Krzysztof Kamil Baczyński" w Muzeum Literatury w Warszawie

Muzealnictwo 30, 71-75

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Les destins de la population après l'Insurrection de Varsovie en 1944", exposition au Musée d'Histoire de Varsovie, septembre - décembre 1984

L'exposition fut organisée pour commémorer le 40-ème anniversaire du début de l'Insurrection de Varsovie (1^{er} août-2 novembre 1944). La première partie présentait l'Insurrection depuis le début jusqu'à la capitulation. Dans la deuxième, l'objectif était de répondre à la question qu'est-ce qui est arrivé à la population d'une ville qui comptait près d'1 million d'habitants. On mettait les gens dehors et on les emmenait au fur et à mesure que les quartiers de la ville étaient occupés par les allemands. Pendant l'Insurrection près de 150 mil personnes sont mortes dans la lutte ou ont été fusillées. Près de 60 mil jeunes furent emmenés dans les camps de concentration et 90 mil allèrent aux travaux forcés. Presque 350 mil personnes, surtout des gens âgés, des femmes avec des enfants, des blessés et des malades furent emmenés dans les villes et dans les villages du terri-

toire du „Gouvernement Général". Près de 18 mil insurgés sortirent captifs de Varsovie après la capitulation. Varsovie est devenue une ville déserte. Dans la troisième partie de l'exposition on montrait Varsovie après 3 mois des activités des forces destructrices allemandes (capitulation 2(10)1944—17(1)1945 — libération de Varsovie). Lorsque les allemands avaient volé tout ce qui avait quelque valeur matérielle et artistique, les maisons étaient incendiées et dynamitées. Finalement on montrait les photos du retour des habitants dans les ruines de la ville.

Toute l'exposition était composée par 250 photos agrandies et autant de souvenirs personnels, sauvés de l'époque de la vie errante des habitants, et qui pour la plupart étaient présentés en public pour la première fois.

Jolanta Pol

Wystawa „Krzysztof Kamil Baczyński" w Muzeum Literatury w Warszawie

Monograficzna wystawa poświęcona Krzysztofowi Kamilowi Baczyńskiemu zorganizowana została przez Muzeum Literatury i Bibliotekę Narodową w Warszawie dla uczczenia 40 rocznicy śmierci Poety. Jest to pierwsza próba ukazania sylwetki twórczej głównego przedstawiciela młodego pokolenia warszawskich poetów okresu okupacji.

Ekspozycja prezentuje najważniejsze wątki problemowe i tematyczne jego poezji ukazując jednocześnie ciągle jej zmiany i przewartościowania, prowadząc przez różnorodne kręgi zainteresowań i fascynacji młodego, szukającego świadomości własnej drogi artystycznego wyrazu Poety. Pośród tych zmagających przedstawiona została na wystawie postać Baczyńskiego konsekwentnie dążącego do wypracowania własnej indywidualności twórczej.

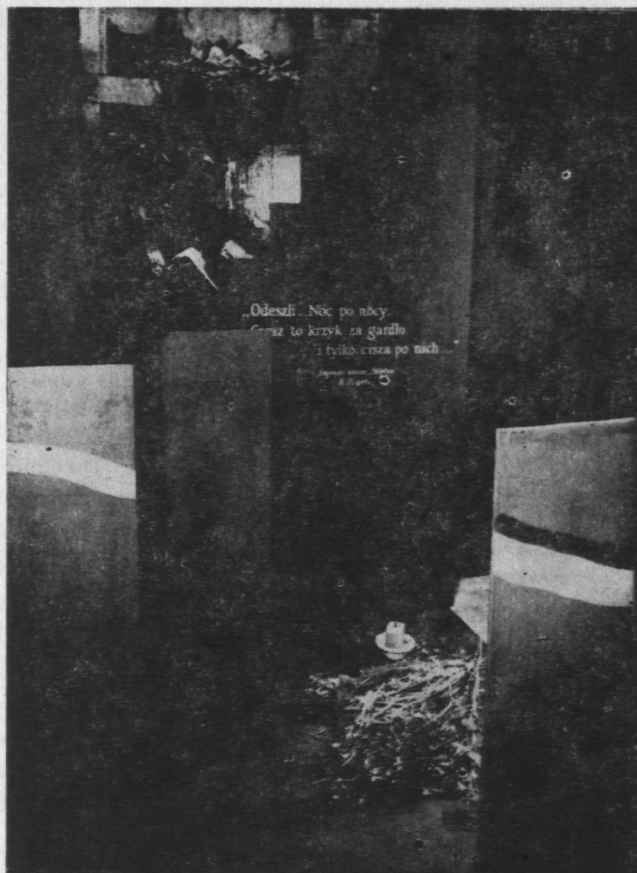
I. „Rodzicom" — tym tytułem i słowami Poety:

„A otóż i macie wszystko
Byłem jak lipy szelest
Na imię mi było Krzysztof..."

otwieramy ekspozycję. Dokonując autoprezentacji, już na wstępie opowiada Baczyński wszystko o sobie, swój własny los zamykając dwuwierszem:

„Zanim dwadzieścia lat minie
Umrze mu życie w złocieniach rąk."

Wiersz powstał w 1943 r., kiedy to po wstąpieniu do Grup Szturmowych, do batalionu „Zośka", mógł już Baczyński powiedzieć o sobie: „Ja, żołnierz, poeta, czasu kurz...", a swoje osobiste przeżycia identyfikować z doświadczeniami historycznymi pokolenia, na którym spoczął ciężar walki, konspiracji, przelanej krwi. Swe rozterki, niepokoje moralne powie-rza rodzicom, prowadząc jednocześnie z nimi dialog, który na wystawie jest pretekstem do



1. Wystawa „Krzysztof Kamil Baczyński”. Sala „Pokolenie”.

1. L'exposition „Krzysztof Kamil Baczyński”. La salle appelée „Une génération”.

przedstawienia sylwetki ojca poety — Stanisława Baczyńskiego (1890—1939) — znanego krytyka literackiego okresu międzywojennego, redaktora „Wieku XX”, „Europy”, oraz matki — Stefanii z Zielenickich Baczyńskiej (1889—1953) — nauczycielki, autorki licznych podręczników i książek dla dzieci.

Dialog ów jest jednocześnie dramatem ich niespełnionych nadziei. Matka, wierząc w talent poetycki syna, pragnie urzeczywistnić niezrealizowane marzenia swej młodości:

„... on nazwie co boli, wytłumaczy,
podźwignie co upadło we mnie...”

Ojciec, biorący udział w kolejnych zrywach patriotycznych, żołnierz, legionista, powstaniec śląski, dla swego syna pragnie innego losu:

„Nie poznasz człowieczej pogardy,
udźwigniesz sławę ciężką.”

II. „Wyspa szczęścia” — to cykl poetycki dyktowany Zuzannie Chuweń, którą poznał Ba-

czyński na wyspie Solta w Jugosławii podczas szczęśliwych wakacji 1938 r. „Wyspa szczęścia” — to nie tylko młodzieńcze, pełne miłości wiersze, to także pewien okres w życiu Poety. To letnie i zimowe miesiące spędzane w Bukowinie Tatrzańskiej w przyjaznym i bliskim domu państwa Kmitów, matura w elitarnym gimnazjum im. Stefana Batorego, marzenia o Akademii Sztuk Pięknych i ciągła praca nad doskonaleniem warsztatu poetyckiego. I oto w sposób brutalny, gwałtowny jego pogodna młodość zmienia się w trudną dorosłość. 27 lipca 1939 r. umiera ojciec, 1 września wybuch wojna.

III. „Świat sen” — to utwór znamieny dla twórczości Baczyńskiego z pierwszego okresu okupacji. Świat wojny, niewoli, przemocy, cała wroga rzeczywistość to właśnie „świat sen”. Poeta pozostanie „uśpiony w zdarzeniach prawdziwych”, jedynie śniąc „oślepiający sen piorunów, krzywdy i blasku”. Jego prawdziwy świat, to świat marzeń poetyckich zbudowany „na wiotkim cieniu zamyśleń”, ożywiający mocą jego wyobraźni baśnie i mity w wierszu „Legenda”. Przeładowane nadmiarem metafor, przepoetyzowane, pełne barokowego przepychu i baśniowej stylistyki wiersze ustępują wkrótce dojrzałej poezji kreacjonistycznej, której przykładem będzie powstały w 1941 r. „Sur le pont d'Avignon”. Ale i ten utwór pozostanie wolny od nacisków historii, ciężaru wydarzeń wojennych i od bieżących zapotrzebowań czytelniczych na tematykę żołniersko-patriotyczną. Niepomni wojny „tańczą panowie, tańczą panie na moście w Avignon” w świecie „srebrzystego gotyku”, który dla Poety pozostanie na zawsze synonimem piękna, ładu i harmonii świata. Baczyński świadomie wybiera drogę poszukiwań twórczych daleką od realiów rzeczywistości, nie chce by jego poezja była jedynie kronikarskim zapisem wydarzeń wojennych, które przecież dostrzega wyraźnie i których doświadcza. Pragnie poezji jasnej i pięknej, pozwalającej na swobodną grę wyobraźni, na dobieranie niezwykłych skojarzeń, na bogactwo obrazów poetyckich.

Poszukując własnego stylu, indywidualności, chce znaleźć potwierdzenie skryzalizowania się swojej osobowości twórczej także w plastyce. I tak obok grafiki książkowej, ilustracji,



2. Wystawa „Krzysztof Kamil Baczyński”. Sala „Wybór”.

2. L'exposition „Krzysztof Kamil Baczyński”. La salle appelée „Le choix”.

projektów okładek, exlibrisów pojawia się jego artystycznie dojrzałe prace plastyczne wskazujące na niezwykle podobieństwo zainteresowań plastycznych i poetyckich Baczyńskiego. Grafika opatrzona tytułem „Lunatyk” przedstawia człowieka oderwanego od ziemi, od rzeczywistości, jak gdyby zawieszonego w przestrzeni, w kosmosie. To przecież znany nam bohater wiersza „Świat sen”, który jednak w końcowych wersach zapowiada:

„Ale ja się obudzę, ale ja się obudzę”.

IV. „Oczy otwieram” — już tytuł wiersza wskazuje na konsekwencje przemian zapowiadanych w utworze „Świat sen”. Poeta budzi się do twardej, wojennej rzeczywistości i nie tylko widzi ją wyraźnie:

„Zbyt jasno już widzę prawdę,
jeszcze oślepi mnie blask”.

lecz także może nadać jej kształt poetycki. Utwory powstałe w tym czasie, osadzone w realiach okupacyjnych świadczą o kształtowaniu się światopoglądu, systemu historiozoficznego Baczyńskiego, pozostaną nadal pełne niepokoju moralnego. Zmiana tematyki pociąga za sobą zmiany w słownictwie. Pojawiają się obrazy i słowa groźne, pełne ekspresji i ładun-

ku emocjonalnego, takie jak: krzyże, czaszki, trumny i „płonące łąki krwi”. Jednocześnie nie rezygnuje Baczyński ze swoich ukochanych metafor i wizji poetyckich, z dążenia do piękna.

I tak w „Elegii” obok dręczących Poetę pytań:

„Jestemże grobem własnym na ziemi
własną nadzieją?”

na które znajduje odpowiedź:

„Wy mnie nazwiecie próchnem żałości,
trumną, człowiekiem”

egzystują na równych prawach „obłoki lotne, żagle uniesień...” — tak charakterystyczne dla poprzedniego okresu jego twórczości.

Rzeczywistość wtargnęła nie tylko do poezji, ale znalazła również swoje odbicie w pracach plastycznych, w których artysta kreuje specyficzną wizję człowieka osaczonego przez wrogi i niesprzyjający mu świat, człowieka samotnego i zagrożonego. I dlatego też przywodzą te prace na myśl dzieła nauczyciela rysunków z Drohobycza — Brunona Schulza i to zarówno doborem techniki (rysunek ołówkiem i piórkiem), jak stylistyką i tematem.

V. „Biała magia” — to jeden z najpiękniejszych erotyków Baczyńskiego poświęconych

Basi, o którym Kazimierz Wyka mówi, iż jest „*zapisem szczęśliwie przeżytej chwili*”. Takim zapisem, już nie tylko chwili, lecz całej historii miłości do Basi Drapczyńskiej (1922—1944) jest liryka miłosna Baczyńskiego, nie mająca sobie równej, według wspomnianego wyżej krytyka, w literaturze XX wieku. Prezentowana na wystawie poezja miłosna najżywiej i najgłębiej przez odbiorców przeżywana, opowiada o dziejach dwojga młodych ludzi, którzy siłę uczucia przeciwstawiają grozie lat okupacyjnych. Utrwalona legendą i ożywiona mistrzowskim słowem poetyckim ich miłość i śmierć — stanie się dla późniejszych pokoleń mitem. Świadom tego, powie autor wiersza „Ten czas”:

„*A serca — tak ich mało, a usta — tyle ich,
My sami — tacy mali, krok jeszcze —
przejdziem w mit*”.

Idąc tropem owego mitu i niejako podtrzymując go, przedstawiamy nigdy nie publikowane fotografie żony Poety — uśmiechniętej, radosnej Basi z wierszy Krzysztofa.

To do niej zwraca się słowami:

„*Ciało mojego ciała i światło mojej myśli
Chciałbym, by ci się ogień pełen szelestu
przyśnił...*”

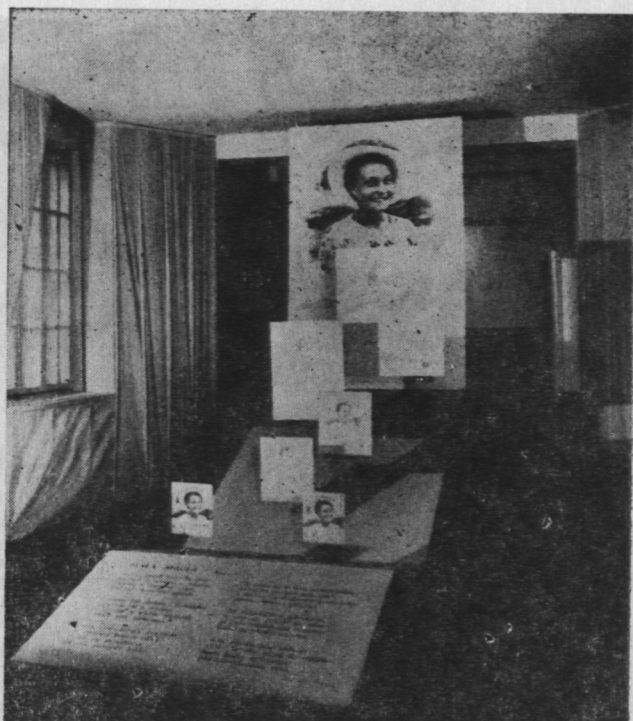
Jej także dedykuje swoje kolejne wiersze, dla niej przeznacza swe starannie, ręcznie robione tomiki poezji.

VI, VII, VIII. „Wybór”, „Pokolenie”, „Poległym” — to tryptyk tematyczny, któremu patronuje wzięte z „Jeźdźca” Jerzego Lieberta motto wiersza „Wybór”:

„*Uczyniwszy na wieki wybór
W każdej chwili wybierać muszę*”.

Dla Baczyńskiego wybór był jeden — stając się jednym z żołnierzy Armii Krajowej spełniał patriotyczny obowiązek świadomy wielkich konsekwencji egzystencjalnych i moralnych. Ta jednoznaczność postawy życiowej Poety sprawiła, że cały dramat pytań o moralne konsekwencje podjętych decyzji rozgrywa się w jego utworach poetyckich. Nie znajdujemy tam jednak gotowej odpowiedzi na zadane pytania o sens egzystencji człowieka, o boski i historyczny porządek świata i dlatego poezja Baczyńskiego pozostanie poezją poszukiwań, które nagle zostały przerwane:

„*I tak umieram z półobjawionym w ustach
Bogiem*”.



3. Wystawa „Krzysztof Kamil Baczyński”. Sala „Biała magia”.

3. L'exposition „Krzysztof Kamil Baczyński”. La salle appelée „La magie blanche”.

(Fot. A. Kowalska 1—3)

„Pokolenie” — wiersz z 1941 r. uzupełnia swą treścią autentyczne fotografie młodych, uśmiechniętych powstańców z 1944 r. Jednocześnie determinuje ich losy:

„*Tak się dorasta do trumny
Jakośmy w czasie dorodzi*”.

Poetyckie doświadczenie zawarte w utworze Baczyńskiego „Poległym” znajduje swój symboliczny sens w końcowych akcentach wystawy ukazujących konsekwencje dokonanego przez całe pokolenie wyboru:

„*Odeszli. Noc po nocy. Coraz to krzyk za gardło
I tylko cisza po nich...*”

Zawartości merytorycznej scenariusza ściśle odpowiada opracowanie plastyczne autorstwa Krzysztofa Burnatowicza od lat współpracującego z Muzeum Literatury. Kontynuując specyficzny dla muzeum typ wystaw literackich, odstępując od tradycyjnej formy wystawy biograficznej, autorzy wystawy kładą nacisk na oddziaływanie na widza nastrojem wywołanym wizjami plastycznymi, w których obraz, światło, dźwięk i słowo poetyckie stapiają się w

jedną całość. Krzysztof Burnatowicz zilustrował ekspozycję muzyką Stevie Wondera współpracującą z dynamiczną i pełną ekspresji oprawą plastyczną, wywołującą u widza silne napięcie emocjonalne.

Adam Kaczkowski — znakomity fotografik, autor licznych albumów, zaprezentował tu swój kunszt w dziedzinie fotografii sepiowanej, tworząc ze starych, pożółkłych zdjęć niezwykle sugestywne kompozycje.

Bogactwo ikonograficzne wystawy zawdzięczamy osobom prywatnym: pani Anieli Kmita-

-Piorunowej, Barbarze Drapczyńskiej, Ewie Radzikowskiej, Juliuszowi B. Deczkowskiemu, ale przede wszystkim Jakubowi Z. Lichańskiemu, dzięki któremu ze zbiorów Biblioteki Narodowej mogliśmy wypożyczyć całą kolekcję rękopisów i prac plastycznych Baczyńskiego.

Konsultacje pani Anieli Kmita-Piorunowej, pana Wiesława Budzyńskiego i Juliusza B. Deczkowskiego pomogły autorce scenariusza — niżej podpisanej oraz komisarzowi wystawy Jackowi Chromemu w stworzeniu ekspozycji, która cieszyła się nie notowaną od lat popularnością.

Jolanta Pol

L'exposition sur „Kamil Krzysztof Baczyński” au Musée de Littérature à Varsovie

L'exposition monographique consacrée à Krzysztof Kamil Baczyński fut organisée par le Musée de Littérature et par la Bibliothèque Nationale pour commémorer le 40-ème anniversaire de la mort du Poète. Elle avait pour but montrer l'oeuvre notable et extrêmement intéressante du représentant de la génération des jeunes poètes de l'époque de l'occupation allemande.

L'exposition présentait les plus importants thèmes et problèmes de la poésie de Baczyński. Elle montrait les différentes fascinations du jeune poète qui cherchait consciemment son propre chemin artistique. On choisit les chansons de Stevie Wonder comme fond musical qui correspondait parfaitement à l'arrangement plastique, dynamique et plein d'expression, et qui provoquait chez le visiteur une grande tension émotionnelle.

Tomasz Kuba Kozłowski

„Harcerska prasa konspiracyjna 1939–1945”. Wystawa w Królikarni

Od kwietnia do września 1981 r. w Muzeum Woli w Warszawie czynna była wystawa „70 lat Harcerstwa Polskiego”. Zorganizowanie tej — cieszącej się ogromnym powodzeniem — ekspozycji udowodniło, że brak Muzeum Harcerstwa nie może być przeszkodą w organizacji wystaw poświęconych dziejom tego ruchu. Powstały w grudniu 1982 r. Społeczny Komitet Organizacyjny Muzeum Harcerstwa w Warszawie z tą właśnie myślą przygotował cykl wystaw prezentujących różne przejawy działalności Harcerstwa. Dzięki życzliwości i oso-

bistemu zaangażowaniu się mgr Aleksandry Kodurowej — kuratora muzeum — pierwszą placówką, która podjęła się współpracy z Komitetem było Muzeum im. Xawerego Dunikowskiego w Warszawie.

Wybór tematu wystawy: harcerska prasa konspiracyjna 1939–1945, nie był przypadkowy. W 1984 r. przypadały dwie ważne rocznice: 40 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego i 45 rocznica powstania Szarych Szeregów. Nawiązanie do tych rocznic wiązało się z zamiarem pokazania mało znanych faktów